

## KSIĘŻA W ŚWIECIE ZAKONNIC WIZYTACJE BISKUPIE W OPACTWACH BENEDYKTYNEK W MAŁOPOLSCE I NA ŚLĄSKU (koniec XVI–XVIII w.)

### 1. Wstęp

Przekazy powizytacyjne, często obszerne i szczegółowe, są atrakcyjnym źródłem dla badacza świata zakonnego. Zwłaszcza w Polsce, gdzie nawet dla czasów nowożytnych zachowało się niewiele współczesnych opisów życia klasztornego. Ich brak dotkliwie odczuwają zwłaszcza historycy monastycyzmu żeńskiego<sup>1</sup>. Rodzi to pokusę dosłownego odczytywania informacji zawartych w nielicznych źródłach. Tymczasem ich wykorzystanie powinna poprzedzać refleksja nad sposobem, w jaki okoliczności powstania komunikatów związanych z wizytacjami wpływały na charakter zawartych w nich informacji. Wizytacja była przecież aktem szczególnym. Jej celem było zbieranie wiadomości przydatnych nie tyle do odtworzenia realiów egzystencji w klasztorze, co wykazania, czy stan obserwacji zakonnej był zgodny z normami przyjętymi przez wizytatora lub jego mocodawcę (zwierzchnika zakonu, klasztoru, biskupa diecezji). Uwzględnienie

\* Wykaz skrótów na końcu tomu, przed spisem treści.

<sup>1</sup> M. B o r k o w s k a, *Archiwalia klasztorów kongregacji chełmińskiej*, [w:] *Słuchaj, módl się, pracuj*, red. K. J a n i c k i, Poznań, 1989, s. 335–358; T e j ż e, *Duchowość benedyktynek polskich jako problem badawczy*, w: *Duchowość zakonna*, red. J. K ł o c z o w s k i, Kraków, 1994, s. 13–23; Tejże, *Źródła do badań nad stanem majątkowym klasztorów żeńskich w Polsce XVII–XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 40: 1992, s. 33–39.

specyficznego celu wizytacji jest wstępnym warunkiem krytyki przydatności interesujących informacji dla badań życia zakonnego. Umożliwia również wskazanie obszaru wiedzy ukrytego w narracji, jej konstrukcji i treści – informacji o twórcach źródeł, ich środowisku.

W niniejszym artykule wykorzystano materiały powizytacyjne z okresu od końca XVI do XVIII w. dotyczące konwentów benedyktynek z terenu Małopolski (Staniątki) i Śląska (Legnica, Lubomierz, Strzegom). Przełożonym tych opactw był każdorazowy biskup danej diecezji. Nie należały one do żadnej kongregacji, nie były również związane, jak można sądzić przy obecnym stanie badań, z żadnym ze scentralizowanych ruchów odnowy monastycznej<sup>2</sup>. Natomiast w XVI w. w Staniątkach, w XVII–XVIII w. w opactwach śląskich, wprowadzano w życie konwentów znaczące zmiany, których kształt był sugerowany przez biskupów<sup>3</sup>. Ich realizację miały zapewnić i kontrolować wizytacje. Stąd źródła powstałe na skutek ich przeprowadzenia są szczególnie dogodną podstawą do odpowiedzi na pytanie, w jakiej mierze tego typu przekazy oddają charakter życia w danym klasztorze, w jakiej zaś – wyobrażenie kleru diecezjalnego? Jak dalece ten ostatni był otwarty na dostrzeganie rzeczywistości, w jakiej żyły mniszki? W jakiej mierze zniekształcał ją włączając w ramy przyjętych wcześniej przekonań?

Przedstawione niżej rozważania prowadzono zarówno diachronicznie, jak i synchronicznie. Porównanie dekretów reformacyjnych dla opactwa staniąteckiego w porządku chronologicznym umożliwiło odszukanie informacji będących powtórzeniem opinii wcześniejszych wizytatorów, oraz wątków mogących odzwierciedlać realia życia w opactwie. Z kolei synchroniczne zestawienie źródeł związanych z dziejami mniszek śląskich ułatwiło wskazanie, w jakim stopniu treść

<sup>2</sup> W odróżnieniu od innego małopolskiego opactwa benedyktynek, w Radomiu, które było związane z ruchem reformy chełmińskiej, M. B o r k o w s k a, *Słownik mniszek benedyktyńskich w Polsce*, Tyniec 1989, s. 95–97.

<sup>3</sup> A. B a z i e l i c h, *Kardynał Jerzy Radziwiłł (1556–1600). Wybrane zagadnienia*, „Studia Historyczne” 1: 1968, s. 238–240, pisze o zauważonym przez kardynała i jego współczesnych wcielaniu w życie w klasztorach zaleceń dekretów reformacyjnych wizyt poprzednich, także w odniesieniu do duchowości zakonnej.

protokołu i dekretu reformacyjnego dla konkretnego opactwa zależała od przyjętej przez wizytatora dla wszystkich klasztorów tendencji w opisie życia konwentualnego<sup>4</sup>. Przedstawiony materiał źródłowy pozwolił także porównać treści wskazań, jakie dla przełożonych różnych opactw o zbliżonej formacji zakonnej pozostawili współcześnie wizytatorzy z jednej prowincji kościelnej (arcybiskupstwa gnieźnieńskiego), lecz dwu diecezji (krakowskiej i wrocławskiej) i państw (Rzeczypospolitej Polskiej oraz Cesarstwa Austriackiego, od 1740 r. Królestwa Pruskiego).

## 2. Rodzaje zachowanych przekazów

Wśród źródeł dotyczących wizytacji biskupich interesujących opactw wyróżnić można dwa podstawowe: protokoły powizytacyjne i dekrety reformacyjne. Te pierwsze zawierają opis czynności wizytatora w opactwie, stan budynków, dóbr i obserwacji w konwencie. Spisywano je po zakończeniu czynności na podstawie notatek sporządzanych w trakcie wizytacji przez pisarza wizytatora. W dekretach umieszczano zalecenia wizytatora dla przełożonej oraz wszystkich profesek. Były one ogłaszane mniszkom na zakończenie każdej wizytacji. Na piśmie utrwalano je czasami w trakcie pobytu wizytatora w opactwie, czasami jej szkic powstawał jeszcze przed jego przybyciem do konwentu<sup>5</sup>. Najczęściej jednak nadsyłało tekst z kurii w jakimś czasie po wyjeździe biskupa lub jego delegata z klasztoru.

Odrębną kategorię źródeł stanowią dekrety reformacyjne, które biskupi nadsyłałi do opactw bez przeprowadzenia w nich wizytacji<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> Przyjęte założenie sprawia, że w zasadzie nie odwołuję się do przygotowywanego do wydania tekstu pierwszego dekretu reformacyjnego dla klasztoru benedyktynek na Śląsku z 1587 r. (AVLeg 1587), ponieważ nie są mi znane jego odpowiedniki dla pozostałych dwóch opactw.

<sup>5</sup> Mniszka odpisująca tekst reformacji oficjała tarnowskiego i komisarza opactwa Jana Duwalla z 1783 r. zaznaczyła, że miano ją podać mniszkom podczas wizytacji, jaką Duwall chciał odbyć w opactwie. Wizytacja ta, na skutek śmierci oficjała (†1785 r.), nie doszła do skutku. Dekret reformacyjny, odnaleziony w jego archiwum, został jednak przesłany do opactwa, Archiwum Opactwa w Staniątkach, rps nr 39 s. 92.

<sup>6</sup> Przykładowo *Decreta reformatoria* wysłane przez biskupa wrocławskiego w 1764 r. dla opactw w Lubomierzu, Strzegomiu i Legnicy, AA Wr., V C 2/a.

Zalecenia opierały się wówczas albo na rozsyłanych do klasztorów ankietach, albo wyrażały życzenia autora nie poparte znajomością życia w konwencie<sup>7</sup>. Znane są trzy protokoły powizytacyjne opactwa w Staniątkach. Są one przechowywane w Archiwum Kurii krakowskiej i dotyczą wizytacji z końca XVI w.<sup>8</sup> Natomiast w archiwum istniejącego do dziś klasztoru zachowało się kilkanaście dekretów reformacyjnych z XVII–XVIII w.<sup>9</sup> Z kolei protokoły powizytacyjne dominują wśród źródeł dotyczących wizytacji XVII– i XVIII-wiecznych opactw benedyktynek śląskich<sup>10</sup>. Niemniej dziejów jednego z tamtejszych klasztorów, opactwa w Legnicy, dotyczy niezwykle ciekawy przekaz: pochodzące z 1617 r. niemieckie tłumaczenie łacińskiego dekretu reformacyjnego z 1587 r.<sup>11</sup>

Poza protokołami i reformacjami w przytłaczającej większości nie zachowały się niemal żadne inne formy dokumentacji prowadzonej w czasie wizytacji lub w związku z nią, znane z praktyki zachodnioeuropejskiej<sup>12</sup>. Jedynie w archiwum archidiecezji wrocławskiej znajduje się wyjątkowo obszerna instrukcja dla wizytatora diecezji wrocławskiej, biskupa suffragana Eliasza Sommerfelda, spisana

<sup>7</sup> S. L i b r o w s k i, *Wizytacje kanoniczne w dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej oraz zachowana po nich dokumentacja*, „Summarium” 1974 nr 3/23 s. 108.

<sup>8</sup> W archiwum krakowskiej kurii biskupiej zachowały się czystopisy protokołów wizytacji kardynała Jerzego Radziwiłła w 1597 i 1598 r. – AVCap nr 9 s. 37–81, 326–341. Brudnopisy protokołów wizytacji kardynała w opactwie w 1597, 1598 i 1599 r. – AVBis nr 2 s. 71–101. Niewykluczone, że protokoły późniejszych wizytacji znajdują się w archiwum kurii tarnowskiej. Utworzenie diecezji tarnowskiej, w skład której weszła parafia staniątecka i opactwo benedyktynek tamże, władze austriackie planowały już od 1781 r., ostatecznie diecezja została erygowana w 1786 r., B. K u m o r, *Diecezja tarnowska. Dzieje ustroju i organizacji 1786–1985*, Kraków 1985 s. 38, 48–52.

<sup>9</sup> Oryginały dekretów reformacyjnych z lat 1597–1632 umieszczono w jednym pozycie, w skórzanej tłoczonej oprawie z XVII w., obecnie w Archiwum Opactwa w Staniątkach, pod tymczasową sygnaturą nr 9. Późniejsze dekryty reformacyjne znamy z wiernych co do treści odpisów, jakie sporządziła w XIX w. siostra Raładul-ska. Znajdują się one w rękopisie Archiwum Opactwa w Staniątkach pod tymczasową sygnaturą nr 39.

<sup>10</sup> Przechowywane w Archiwum Archidiecezji Wrocławskiej, sygnatura II b 87, II b 156 oraz w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, Biskupstwo Wrocławskie, nr 289.

<sup>11</sup> AVLeg 1587.

<sup>12</sup> Por. N. C o u l e t, *Les visites pastorales* (Typologie des sources du Moyen Âge occidental, fasc. 23), Turnhout 1977.

w 1718 roku<sup>13</sup>. Sporo miejsca poświęcono w niej zaleceniom biskupa odnośnie do przeprowadzania wizytacji w klasztorach żeńskich. Inne znane instrukcje dla wizytatorów – małopolskie z końca XVI w.<sup>14</sup> i śląskie z XVII–XVIII w.<sup>15</sup> – dotyczą tylko wizytacji parafii i kościołów kolegiackich. Pokrewnym typem źródła normatywnego są rzadko spotykane kwestionariusze pytań, jakie zadawano każdej mniszce w czasie wizytacji<sup>16</sup>. Nie wiadomo, czy zawsze spisywano zeznania zakonnic składane podczas egzaminu przed wizytatorem. Jeśli tak się działo, przypuszczalnie najczęściej niszczone sporządzone notatki, by zachować tajemnicę i anonimowość zeznań. Dlatego w większości przypadków zachowały się jedynie podsumowujące omówienia wypowiedzi wszystkich członkiń konwentu spisane w protokole wizytacji.

### 3. Wrocławska instrukcja dla wizytatora z 1718 r.

Zalecenia biskupa wrocławskiego co do wizytacji klasztorów żeńskich informują, jakim wycinkiem życia zakonnic byli przede wszystkim zainteresowani zwierzchnicy mniszek.

Pierwsza część czynności wizytatora niczym nie różniła się od podejmowanych przy wizytacji parafii<sup>17</sup>. Powinien on skontrolować sposób przechowywania eucharystii, olejów świętych, relikwii, stan zachowania ołtarzy, obrazów i rzeźb, a w kościołach parafialnych chrzcielnicy. Inspekcji miał podlegać stan budynku kościelnego,

<sup>13</sup> AA Wr. II b 26, k. 41–51v.

<sup>14</sup> Ogólny formularz wizytacyjny dla wizytacji przeprowadzanych przez kardynała Radziwiłła lub jego delegatów opublikowali: F. M a c h a y, *Działalność duszpasterska kardynała Radziwiłła biskupa krakowskiego (1591–1600)*, Kraków 1936 s. 95–98; M. W o j t a s, *Akta wizytacji dekanatów bytomskiego i pszczyńskiego dokonanej w roku 1598 z polecenia Jerzego kardynała Radziwiłła, biskupa krakowskiego*, Katowice 1938 s. 15–18. Formularz taki znajduje się w brudnopisie protokołów wizytacji kardynała w 1597 r., AKMKr, AVBis nr 2, k. 1–5v.

<sup>15</sup> *Visitationsberichte der Diözese Breslau. Archidiakonats Breslau. Erster Teil*, wyd. J. J u n g n i t z, Breslau 1902 s. 11–56.

<sup>16</sup> Dla wizytacji biskupa Radziwiłła w 1597 i 1599 r., AKMKr AVBis nr 2, k. 73–73v, 93v. Uboższy kwestionariusz dotyczy wizytacji opactw śląskich w 1718 r., AVLubom 1718, s. 376.

<sup>17</sup> AA Wr II b 26, k. 14–19v.

ementarza, dzwonnicy, zakrystii. Następnie był zobowiązany zorientować się w sposobie udzielania zakonnicom i, ewentualnie, parafianom sakramentów przez kapelana oraz porównać jego wypowiedź ze słowami pomocników i zakrystiana<sup>18</sup>. Dodatkowo wizytator miał pytać duchownego klasztoru o jego doświadczenie i gorliwość w opiece duchowej nad zakonnicami oraz trosce o gospodarkę klasztoru. Pytany winien z kolei poinformować go o swoich uwagach na temat dyscypliny w klasztorze<sup>19</sup>. Następnie Sommerfeld został zobowiązany do odbycia rozmowy z ksienią. W szerokim zakresie dotyczyła ona stanu osobowego konwentu, dziejów klasztoru, sposobu obserwacji życia zakonnego i kierowania funkcjonowaniem wspólnoty<sup>20</sup>. Podczas przeprowadzanego egzaminu każdej mniszki wizytator miał pytać głównie o jej gorliwość w wypełnianiu obowiązków zakonnych i o wykroczenia sióstr przeciw regule i zaleceniom biskupim<sup>21</sup>. Następnie powinien dowiedzieć się, czy klauzura była przestrzegana w należyty sposób. W tym celu podano 38 pytań do zakonnic i kapelana<sup>22</sup>. Na zakończenie przeprowadzający wizytację miał napomnieć zakonnice do pokory, posłuszeństwa i pokoju.

Jak wspominałem, procedura wizytacji klasztoru była zbliżona do tej, jakiej przestrzegano przy wizytowaniu kościołów parafialnych. Także pytania zadawane ksieni i zakonnicom nie różniły się wiele od tych, jakie wizytator miał przedstawić przełożonemu klasztoru męskiego i zakonnikom. W tym przypadku dodatkowo wypytywano mężczyzn o pełnione przez nich posługi kapłańskie<sup>23</sup>. Nie stworzono zatem oryginalnego formularza przeznaczonego wyłącznie na potrzeby wizytacji klasztorów żeńskich. Ten z 1718 r. powstał przez niewielkie zmodyfikowanie zaleceń odnoszących się do wizytacji parafii i konwentów męskich. Nie oznaczało to lekceważenia przez biskupa obowiązku kontroli mniszek. Formularz jest szczegółowy (pytania dla przełożonych i zakonnic liczą ponad 100 punktów) i wskazuje na

<sup>18</sup> Tamże, k. 41–45v.

<sup>19</sup> Tamże, k. 45.

<sup>20</sup> Tamże, k. 46–48.

<sup>21</sup> Tamże, k. 48–49. Specjalne pytania dla urszulanek pkt. 30–61, k. 49–50.

<sup>22</sup> Tamże, k. 50–51v.

<sup>23</sup> Tamże, k. 65v–68v.

żywą troskę pasterza diecezji o właściwy sposób życia wspólnego w klasztorze, przestrzeganie klauzury, racjonalne gospodarowanie majątkiem i prowadzenie różnorodnej dokumentacji. Wskazuje to na posiadanie przez biskupa przemyslanego, idealnego obrazu życia w klasztorze żeńskim przy braku zainteresowania, dlatego w konkretnym konwencie płynie ono w ten, a nie inny sposób.

#### 4. Realia sprawowanej kontroli

##### a. Osoby wizytatorów

Biskupi krakowscy stosunkowo często wizytowali opactwo staniąteckie – trzykrotnie odwiedzał je kardynał Jerzy Radziwiłł (AVStan 1597–1599), po jednym razie bp Andrzej Trzebicki (AVStan 1666) i bp sufragan Kazimierz Łubieński (AVStan 1712). W pierwszej połowie XVII w. oraz pod naciskiem sytuacji politycznej w czwartej ćwierci XVIII w. biskupi krakowscy przekazywali władzę wizytowania opactwa delegatom. I tak w 1609 r. delegatami biskupa wizytującymi opactwo w Staniątkach byli kanonicy katedralni krakowscy Jan Fox (współpracownik kardynała Jerzego Radziwiłła<sup>24</sup>), Kasper Niewiarowski i Jakub Ostrowski (AVStan 1609), w 1612 r. – Hieronim Reczajski, archidiakon krakowski (AVStan 1612). W 1619 r. wizytację opactwa przeprowadził Marcin Kłociński, proboszcz kościoła Bożego Ciała na Kazimierzu w Krakowie oraz Jan Kwaśnicki, prepozyt w Wojniczu (AVStan 1619), w 1632 r. ponownie przybył do opactwa kanonik Jakub Ostrowski wraz z Janem Suchodolskim, prepozytem w Wiśniczu (AVStan 1632). Na skutek pierwszego rozbioru Polski (1772 r.) Staniątki znalazły się w obrębie zaboru austriackiego, zaś Kraków na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Do wizytacji opactwa wyznaczono wówczas Franciszka Potkańskiego, biskupa pomocniczego krakowskiego i oficjała generalnego dla części diecezji krakowskiej pod panowaniem austriackim<sup>25</sup>. Z kolei w dziewiętej dekadzie XVIII w., gdy władze austriackie dążyły do utworzenia oddzielnej, wydzielonej z biskupstwa krakowskiego, diecezji

<sup>24</sup> A. B a z i e l i c h, dz. cyt., s. 207, przypis 29, 240.

<sup>25</sup> B. K u m o r, dz. cyt., s. 33; AVStan 1773.

tarnowskiej władzę wizytowania benedyktynek powierzono Janowi Duwall. Był on oficjałem tarnowskim i wikariuszem generalnym na obszarze zawiślańskiej części diecezji krakowskiej<sup>26</sup>.

Nie znam przypadku przeprowadzenia wizytacji w opactwach benedyktynek śląskich przez ordynariusza diecezji wrocławskiej. Wizytacje tych opactw przeprowadzały osoby wyznaczone przez ordynariuszy bądź dla wizytacji diecezji (archidiakonatu), a także podległych biskupowi klasztorów żeńskich<sup>27</sup>, bądź tylko dla wizytacji klasztorów<sup>28</sup>. Delegatami biskupów wrocławskich byli: w 1666 r. Karol Franciszek Neander, archidiakon wrocławski<sup>29</sup>, w 1718–1719 r. Eliasz Sommerfeld, biskup sufragan diecezji wrocławskiej<sup>30</sup>, w 1725 r. hrabia Antoni Hatzfeld, wikariusz generalny wspomagający biskupa sufragana Eliasza Sommerfelda<sup>31</sup>, w 1736 r. Bernard Sommerfeld.

Wśród delegatów biskupich w obu diecezjach brakuje osób, które znałyby z własnej, długotrwałej praktyki duszpasterskiej życie zakonne, czy to w klasztorach męskich, czy żeńskich. Brak również wskazówek, by taką wiedzą – praktyczną, nie zaś teoretyczną – dysponowali odwiedzający klasztory biskupi.

<sup>26</sup> B. K u m o r, dz. cyt., s. 39–40; AVStan 1783.

<sup>27</sup> Przykładowo Franciszek Neander, archidiakon wrocławski, wizytator archidiakonatu wrocławskiego i klasztorów żeńskich diecezji w 1667–8 r., *Visitationsberichte*, s. 298.

<sup>28</sup> Przykładowo w 1736 r. biskup wrocławski Filip Sinzendorf mianował Bernarda Benedykta de Sommerfelda wizytatorem podległych biskupowi klasztorów żeńskich. Bernardowi towarzyszył Krystian Ockler, archiprezbiter i pleban w Kościelcu, wyznaczony na sekretarza wizytatora, AA Wr II b 87, s. 1. Hieronim Reczajski, który wizytował opactwo w Staniątkach w 1612 r., tytułował się wizytatorem klasztorów żeńskich, AVStan 1612, s. 79.

<sup>29</sup> *Visitationsberichte*, s. 298.

<sup>30</sup> AVLeg 1718, s. 24. O osobie Eliasza Sommerfelda patrz J. P a t e r, *Elias Daniel Sommerfeld, sufragan wrocławski (1681–1742)*, w: *Misericordia et veritas. Księga pamiątkowa ku czci księdza biskupa Wincentego Urbana*, red. J. M a n d z i u k, J. P a t e r, Wrocław 1986, s. 265–282.

<sup>31</sup> AA Wr II b 166, por. J. M a n d z i u k, *Historia kościoła katolickiego na Śląsku. Czasy reformacji protestanckiej i kontrreformacji, 1520–1742*, t. 2, Warszawa 1995, s. 81.

### b. Częstotliwość wizytacji

Ze względu na niekompletny zasób źródeł trudno precyzyjnie określić, jak często wizytatorzy przybywali do interesujących klasztorów. Sądzę jednak, że ubytki w źródłach nie są zbyt wielkie. Brak dokumentacji jednej wizytacji w opactwie w Staniątkach, oraz jednej w klasztorze legnickim<sup>32</sup>. Umożliwia to podjęcie próby określenia dla obu diecezji okresów, w których szczególnie często przeprowadzano wizytacje w nadzorowanych przez biskupa opactwach.

W przypadku opactwa w Staniątkach takim wyjątkowym okresem była ostatnia dekada XVI w. i pierwsza ćwierć XVII w. (wizytacje z lat 1597, 1598, 1599, 1609, 1612). W tym czasie biskup Radziwiłł i jego następcy starali się ukształtować życie w klasztorze tak, by było zgodne z zaleceniami soboru trydenckiego. W późniejszym okresie XVII w. i XVIII w. wizytacje przeprowadzano rzadziej, przede wszystkim nadzorując zachowywanie obserwacji w kształcie zalecanym przez poprzednich biskupów i ich delegatów (1632 r. 1666 r., 1680 r. – list nadesłany przez biskupa, 1712 r., 1773 r., 1783 r. – dekret reformacyjny bez przeprowadzenia wizytacji). Na Śląsku pierwsza wizytacja opactwa benedyktynek w Legnicy miała miejsce już w 1587 r.<sup>33</sup>, lecz częstsze i regularniejsze odwiedziny wysłanników biskupich w klasztorach przypadły na lata po zakończeniu wojny trzydziestoletniej, w czasie wzmożonej odnowy życia religijnego katolików pod panowaniem cesarza, w tym ostatecznego wprowadzania porządków trydenckich w klasztorach (1666–1667 r., 1718 r., 1725 r., 1736 r.)<sup>34</sup>.

<sup>32</sup> Tak w przypadku wizytacji kardynała biskupa krakowskiego Bernarda Maciejewskiego w opactwie w Staniątkach, o której wspominają wizytatorzy opactwa w 1609 r., AVStan 1609, s. 69, czy dekretów reformacyjnych wizytacji opactwa legnickiego z 1662 r., o której wspomina Neander w 1666 r., AVLeg 1666, s. 328.

<sup>33</sup> AVLeg 1587, k. 1v.

<sup>34</sup> Jak wspominałem, w 1764 r. biskup wrocławski rozesłał do opactw *Decreta reformatoria* sporządzone na podstawie ankiet wypełnionych przez kapelanów klasztornych, AA Wr V C 2/a. Pomijam je w naszych rozważaniach jako źródło nie związane z przeprowadzeniem wizytacji kanonicznej w klasztorze.

### c. Przebieg wizytacji

Odtworzenie pełnego, rzeczywistego przebiegu wizytacji w interesujących opactwach wydaje się niemożliwe. Zachowane protokoły powizytacyjne spisywano tak, by kolejność przedstawionych czynności odpowiadała układowi problemów poruszonych w instrukcji dla wizytatora. Przykładowo konstrukcja treści protokołów powizytacyjnych opactw śląskich z lat 1718–1736 była wiernym odbiciem tej, której użyto spisując instrukcję dla wizytatora klasztorów żeńskich diecezji wrocławskiej w 1718 r. Zatem czytając protokoły można zrekonstruować nie tyle tok i kształt wydarzeń w trakcie konkretnej wizytacji, ile idealną jej wizję stworzoną przez autorów instrukcji i pisarza sporządzającego protokół. Większe zaufanie budzi wymienianie w protokołach kolejności zdarzeń wyjątkowych, jakie zaszły w trakcie wizytacji. Ponieważ nie mieściły się w schemacie instrukcji, umieszczano je najpewniej w tym momencie, w którym rzeczywiście do nich doszło. Poza tym, schematyzm procedury sporządzania sprawozdań nie wpływał na zgodność z rzeczywistością opisywanych kwestii szczegółowych.

Schemat przebiegu wizytacji w Staniątkach, Legnicy, Lubomierzu i Strzegomiu rekonstruowany zgodnie z powyższymi uwagami jest bardzo zbliżony. Wizytatora przed klasztorem witali duchowni związani z opactwem. W 1597 r. w Staniątkach kardynał Jerzy Radziwiłł został powitany przez kapłana mniszek prowadzącego uroczystą procesję. Na Śląsku w 1736 r. wizytatora witał kapelan klasztorny w odległości kilku kilometrów od wizytowanego domu. Przed bramą Lubomierza, miasteczka należącego do miejscowego opactwa, powitał go kapelan benedyktynek, orkiestra oraz zgromadzeni pod bronią mieszczanie<sup>35</sup>. Po przybyciu do opactwa wizytator witał się uroczystie z kapelanem klasztoru oraz ksienią. Po odśpiewaniu *Te Deum laudamus* sekretarz wizytatora przedstawiał powody jego przybycia do opactwa, aby mniszki mogły się należycie przygotować do wizytacji. Następnie modlono się za zmarłych fundatorów, dobroczyńców kościoła i wszystkich wiernych w nim pochowanych<sup>36</sup>.

<sup>35</sup> AVStrzeg 1736, s. 35.

<sup>36</sup> AVStan 1597, s. 38.

Właściwe czynności wizytacyjne rozpoczynały się od sprawdzenia stanu przechowywania Najświętszego Sakramentu. Opisywano ołtarze, spisywano sprzęty kościelne (naczynia, szaty, księgi liturgiczne)<sup>37</sup>, dokumenty klasztorne (rzadziej), posiadłości opactwa i dochody z nich płynące. Następnie wizytatorzy zapoznawali się ze statusem i obowiązkami kleru opactwa oraz urzędników klasztornych. Wreszcie pouczano mniszki o dostrzeżonych nieprawidłowościach, po czym przeprowadzano egzamin każdej z zakonnice<sup>38</sup>. Na koniec, jeżeli wizytator był biskupem, asystował przy składaniu profesji przez nowicjuszkę, konsekrował dojrzałe do tego aktu profeski, oraz ogłaszał siostronom treść dekretu reformacyjnego<sup>39</sup>. W 1736 r. w protokołach powizytacyjnych opactw śląskich zawarto wcześniejsze dekrety reformacyjne z 1718 i 1725 r.<sup>40</sup> Przypuszczalnie odczytano je siostronom podczas wizytacji.

### 5. Różni wizytatorzy – jedno opactwo. Staniątki

W przeciągu XVI–XVIII w. najpoważniejsze zmiany w życiu opactwa wprowadziły reformacje z lat 1597–1599 powstałe w wyniku trzech wizyt biskupa Jerzego Radziwiłła<sup>41</sup>. Protokół powizytacyjny opactwa z 1597 r. zawiera omówienie stanu ruchomości kościoła i dochodów opactwa<sup>42</sup>. Zawarte w reformacji zalecenia księcia kardynała dotyczą kościoła opackiego, klasztoru, konwentu. Najczęściej poruszane są kwestie związane ze ścisłym przestrzeganiem klauzury<sup>43</sup>. W tym celu Radziwiłł nakazał wybudować przegrody oddzielające mniszki podczas nabożeństwa od części kościoła dostępnej osobom

<sup>37</sup> Tamże, s. 38–45.

<sup>38</sup> Tamże, s. 45–63.

<sup>39</sup> Tamże, s. 80–81.

<sup>40</sup> AVLeg 1736, s. 21; AVStrzeg 1736, s. 32–34; AVLubom 1736, s. 42–43.

<sup>41</sup> Ponieważ zalecenia dane mniszkom staniąteckim są bardzo podobne do wskazań, jakich kardynał udzielał podczas wizytacji zakonnicom innych reguł, w przypisach wskazano identyczne przepisy w reformacjach premonstratensek w Busku (AVBus) i na Zwierzynku (AVZwierz), oraz klarysek w Krakowie (AVKraK).

<sup>42</sup> AVStan 1597.

<sup>43</sup> Tamże, s. 71–73, AVBus, s. 453–455, 459; AVZwierz, s. 16; AVKraK, s. 21–23, 27.

spoza konwentu<sup>44</sup>, obwieść klasztor murem w wysokości 1,8 – 2,4 m (3–4 łokcie)<sup>45</sup>, porzucić zabudowania poza klauzurą, zamurować okna wychodzące na świat za murem klasztornym<sup>46</sup> i uczynić nowe, zwrócone na dziedziniec opactwa. Jeżeli byłoby konieczne pozostawienie okien wychodzących na zewnątrz, należy je wybudować na podobieństwo okien piwnicznych, by służyły do dawania światła nie zaś patrzenia przez nie<sup>47</sup>. Z obu stron furty klasztornej winny wisieć dekrety soboru trydenckiego dotyczące klauzury<sup>48</sup>.

Niewiele mniej obszerne były postanowienia dotyczące praktyk religijnych oraz dyscypliny mniszek. Biskup nakazał zawiesić w zakrystii i na chórze zakonnym tablice z imionami fundatorów i dobroczyńców opactwa, by tak kapłan idący na mszę, jak i mniszki pamiętali, za kogo mają się modlić<sup>49</sup>. Polecono ustawić wiecznie płonąca lampę przed Najświętszym Sakramentem<sup>50</sup>. Ksiądz kardynał zalecił, by oprócz codziennej lektury *Reguły* mniszki czytały w każde Suche Dni podaną w czasie wizytacji reformację. Ksieni miała zakupić dla mniszek drukowane psalterze i brewiarze, by modły odbywałyby się bez zbędnych dodatków<sup>51</sup>, jak działo się to dotychczas. Wyjątkowo wedle starego zwyczaju i brewiarza zakonnego miały być odprawiane oficja za patronów (zakonu? opactwa?). Mniszkom zabroniono śpiewania pieśni polskich podczas mszy i oficjum, rezerwując na nie czas po zakończeniu uroczystości. Ksieni oraz spowiednik powinni kupić polskie książki religijne dla mniszek. Przełożona miała nadzorować lekturę mniszek, by nie uczyły się zabobonów zamiast pobożności<sup>52</sup>. Czytanie pobożnych książek przez lektorkę winno towarzyszyć spożywaniu posiłków przez siostry.

<sup>44</sup> AVStan 1597, s. 71–73; AVKraK, s. 21.

<sup>45</sup> AVStan 1597, s. 66, 67.

<sup>46</sup> AVStan 1597, s. 66, 67.

<sup>47</sup> AVStan 1597, s. 66.

<sup>48</sup> Tamże, s. 68.

<sup>49</sup> AVStan 1597, s. 68, AVBus, s. 453.

<sup>50</sup> AVStan 1597, s. 68, AVBus, s. 453, AVKraK, s. 21.

<sup>51</sup> AVKraK, s. 22.

<sup>52</sup> AVStan 1597, s. 70–71; AVZwierz, s. 18, AVKraK, s. 26.

Biskup podkreślił wspólnotę majątku mniszek i obowiązek wspólnego jedzenia posiłków w refektarzu. O ile ksieni będzie jadła przy osobnym stole, powinny jej towarzyszyć dwie mniszki i lektorka. Ksieni ma jednak częściej spożywać posiłki w refektarzu<sup>53</sup>. Kardynał określił porządek kapituły win, która miała się odbywać w każdy piątek<sup>54</sup> oraz obowiązki mniszek pełniących urzędy<sup>55</sup>. Nakazał sporządzić księgę profesji, utrzymywać hierarchię w konwencie w zależności od daty złożenia profesji, nie zaś od daty wstąpienia do klasztoru, jak działo się wcześniej. Oblóczyny do zakonu nie będą się odbywać przed 12 rokiem życia, a złożenie profesji przed ukończeniem 16 lat, po jednorocznym okresie nowicjatu<sup>56</sup>. Zgodnie z zaleceniem wizytatora ksieni mogła przyjąć tylko spowiednika, którego poleci jej biskup krakowski lub jego wikariusz. Trzy lub cztery razy do roku wszystkie mniszki powinny się spowiadać u spowiednika nadzwyczajnego, który, jak należy się domyślać z kontekstu, będzie przysłany przez biskupa<sup>57</sup>.

Ostatnią grupę tworzyły postanowienia dotyczące gospodarki klasztornej. Ksiądz kardynał nakazał sporządzić inwentarz sprzętów kościelnych w dwóch kopiach, z których pierwsza miała być przechowywana przez zakrystiankę, zaś druga w skarbcu konwentalnym<sup>58</sup>. Ksieni powinna się starać, by klasztor był wymurowany, a całe założenie klasztorne miało kształt kwadratu. W nowym dormitorium zostanie zbudowanych czterdzieści cel, po jednej dla każdej mniszki<sup>59</sup>. Napomniano o rozsądne zarządzanie dochodami, zakazano dzierżawy dóbr bez zgody biskupa oraz zalecono sporządzić kopiarz i katalog dokumentów, inwentarz dóbr ruchomych i nieruchomości klasztoru<sup>60</sup>.

<sup>53</sup> AVStan 1597, s. 74–75, AVBus, s. 461; AVZwierz, s. 16.

<sup>54</sup> AVStan 1597, s. 76–77, AVBKraK., s. 31, AVBus, s. 462–463, z tym że w Busku przed kapitułą win siostry winny czytać Martyrologium i wspominać zmarłe siostry.

<sup>55</sup> AVStan 1597, s. 77–79, AVBus, s. 463–464, AVKraK, s. 32–33.

<sup>56</sup> AVStan 1597, s. 69, AVBus, s. 458, AVKraK, s. 25–26.

<sup>57</sup> AVStan 1597, s. 79–80.

<sup>58</sup> AVStan 1597, s. 79–80, AVKraK, s. 21.

<sup>59</sup> AVStan 1597, s. 66–67; konieczność rozbudowania klasztoru w Busku zalecił kardynał prepozytowi klasztoru, AVBus, s. 454.

<sup>60</sup> AVStan 1597, s. 68–69, AVBus, s. 456, AVKraK, s. 25.

W 1598 r. książdz kardynał odbył drugą wizytację w celu uzupełnienia i wyjaśnienia poprzednich zaleceń<sup>61</sup>. Większość uwag biskupa krakowskiego powtarzała, ewentualnie rozszerzała wcześniejsze zalecenia odnośnie do klauzury<sup>62</sup> i życia wspólnego<sup>63</sup>. Kardynał próbował rozwiązać problemy gospodarcze i organizacyjne związane z koniecznością wzniesienia murowanych budynków klasztornych<sup>64</sup>. Polecono ksieni szczególną troskę o chore siostry<sup>65</sup> i wyznaczenie mistrzyni szkoły, do której będą uczęszczać nowicjuszeki oraz młodsze profeski<sup>66</sup>. Mniszki winny komunikować co tydzień, ale też dokładniej przygotowywać się do przyjęcia Najświętszego Sakramentu<sup>67</sup>. Radził określić, jakie grzechy może odpuścić tylko biskup lub osoba wyznaczona przez niego<sup>68</sup>.

Po raz trzeci książdz kardynał odwiedził klasztor w 1599 r. Podobnie jak rok wcześniej przypomniał mniszkom o konieczności przestrzegania *Reguły* św. Benedykta i zostawionych reformacji<sup>69</sup> oraz wzmocnienia zamknięcia klauzurowego<sup>70</sup>. Ponieważ ksieni w latach 1597–1598 nie oddawała do skarbcza klasztornego dochodów wyznaczonych na przebudowę klasztoru, biskup nakazał jej zwrócić zaległości (1400 złotych polskich) i pod karą klątwy co roku odkładać do skarbcza przepisane fundusze<sup>71</sup>. Kardynał polecił przełożonej, by z zaufanym człowiekiem świeckim spisała wszystkie majątności opactwa oraz nazaczyła poddanym równe role i równe czynsze<sup>72</sup>. Powtórzono

<sup>61</sup> *...eandem Reformatio[ne]m [i.e. factam anno 1597, P.W.] Abbatissa et Monialibus multo diligentias commendare nonnullaque addere et particulariter exprimere quae ad elucidationem (sic! lub „eludationem”) ipsius et ad bonum ordinem Monasterii pertinere videbantur...*, AVStan 1598, s. 327.

<sup>62</sup> Tamże, s. 330.

<sup>63</sup> Tamże, s. 332–335.

<sup>64</sup> Tamże, s. 331.

<sup>65</sup> Tamże, s. 335–338.

<sup>66</sup> Tamże, s. 336–337.

<sup>67</sup> Tamże, s. 330.

<sup>68</sup> Tamże, s. 339–340.

<sup>69</sup> AVStan 1599, s. 29–30.

<sup>70</sup> Tamże, s. 30, 32.

<sup>71</sup> Tamże, s. 30–31.

<sup>72</sup> Tamże, s. 31.

przepisy z reformacji z 1598 r. dotyczące życia wspólnego mniszek<sup>73</sup>, zalecono, by siostry w każdy piątek brały dyscyplinę, wysłuchując stosownych modlitw, czytań i pieśni z brewiarza<sup>74</sup>. Surowo zakazano klótni w klasztorze pod groźbą dyscypliny<sup>75</sup>. Ponownie nakazano troskę o chore siostry i stworzenie szkoły dla nowicjuszek oraz młodych profesek<sup>76</sup>. Dodano ustęp o osobnej szkole dla panien świeckich<sup>77</sup>.

Dekrety reformacyjne z lat 1598–1599 miały charakter pomocniczy, ich treść służyła umocnieniu postanowień dekretu pierwszej wizytacji z 1597 r. Z kolei reformacje sporządzane przy okazji późniejszych wizytacji powtarzały przepisy zawarte w dekretach z lat 1597–1599. Owe, mające charakter *toposów*, zarządzenia dotyczyły przestrzegania klauzury<sup>78</sup>, gorliwego sprawowania kultu bożego<sup>79</sup>, wprowadzenia instytucji spowiedników nadzwyczajnych<sup>80</sup>, przestrzegania życia wspólnego i dyscypliny klasztornej<sup>81</sup>, troski o chore mniszki<sup>82</sup>, wymurowania klasztoru<sup>83</sup>. Wyłącznie powtórzenie tych fundamentalnych zasad zawiera reformacja z 1609 r. Hieronim Reczajski zastrzegł się w reformacji z 1612 r., że jedynie konieczność zmusiła go do dodania postanowień nowych do starszych, tak już licznych<sup>84</sup>. Nowe zalecenia dotyczyły zakazu czynienia przez mniszki ślubów ponad ich siły, skoro dla zbawienia było wystarczające przestrzeganie wskazań dekretów reformacyjnych. Zakazano poddawania w wątpliwość profesji niektórych mniszek, złego wspomniania zmarłych zakonnic, podporządkowywania sobie młodych profesek przez starsze siostry, nadawania obraźliwych

<sup>73</sup> Tamże, s. 32–36.

<sup>74</sup> Tamże, s. 40–45.

<sup>75</sup> Tamże, s. 46.

<sup>76</sup> Tamże, s. 37–39.

<sup>77</sup> Tamże, s. 39–40.

<sup>78</sup> AVStan 1609, s. 74, AVStan 1632, s. 111–112, AVStan 1666, s. 63, 71; AVStan 1712, s. 83, 84.

<sup>79</sup> AVStan 1609, s. 71–73, AVStan 1666, s. 66–68.

<sup>80</sup> AVStan 1609, s. 76–77, AVStan 1712, s. 83.

<sup>81</sup> AVStan 1609, s. 74–76, AVStan 1619, s. 86–88, AVStan 1632, s. 104–108, AVStan 1666, s. 68–71, AVStan 1712, s. 84; AVStan 1783, s. 93–94.

<sup>82</sup> AVStan 1632, s. 111, AVStan 1666, s. 71, AVStan 1712, s. 84.

<sup>83</sup> AVStan 1609, s. 69–70, AVStan 1632, s. 113.

<sup>84</sup> AVStan 1612, s. 79–80.



przezwiak zakonnicom, noszenia przez nie tytułów ojcowskich<sup>85</sup>. Z wyjątkiem pierwszej kwestii, związanej z życiem duchowym, większość oryginalnych zaleceń wizytatora dotyczyła spraw bieżących, obyczajowych. Podobny charakter miał dekret reformacyjny wizytacji odbytej w 1619 r. Powtórzono, że zakonnicom dla zbawienia wystarczy, by przestrzegały wcześniejszych reformacji<sup>86</sup>. Własne, oryginalne uwagi wizytatorów dotyczyły aktualnych kwestii porządkowych i gospodarczych: konieczności sporządzenia nowych ławek na chórze, założenia okiennic do okien w refektarzu dla zatrzymania ciepła w zimie, staranniejszego zarządu zadłużonymi dobrami klasztoru<sup>87</sup>.

Odmienne charakter miał dekret reformacyjny z 1632 r. Głównym zadaniem, jakie postawili sobie wizytatorzy, było wskazanie ksieni, jak karać występne mniszki. W tym celu przedstawili katalog przewinień wobec ślubów posłuszeństwa, ubóstwa i czystości oraz odpowiadających im kar – od postu do dyscypliny<sup>88</sup>. Oprócz tego nakazali zniesienie 40 godzin modlitw za osoby prywatne, jako sprzecznych z *Regulą* i reformacjami<sup>89</sup> oraz zarządzili, by mniszki przyjmowały komunię raz na miesiąc, nie raz na tydzień, jak to było określone w ósmym rozdziale *Reguły* [sic!] <sup>90</sup> (właściwie w dekrete kardynała Radziwiłła z 1598 r.)<sup>91</sup>.

W 1666 r. bp Andrzej Trzebicki po raz pierwszy od czasów wizytacji kardynała Radziwiłła próbował pozostawić mniszkom komplet wskazań dotyczących życia zakonnego. Zalecenia te były jednak w większości znane mniszkom z poprzednich reformacji. Pierwsza część dekretu reformacyjnego zawiera nauki dla mniszek o wadze klauzury i znaczeniu ślubów<sup>92</sup> – problem przewijający się we wszystkich reformacjach. Nowością był obszerny rozdział poświęcony medytacji mniszek, w którym wyznaczono określone tematy rozmyślań

<sup>85</sup> Tamże, s. 80–82.

<sup>86</sup> AVStan 1619, s. 83.

<sup>87</sup> AVStan 1619, s. 83–86.

<sup>88</sup> AVStan 1632, s. 98–108.

<sup>89</sup> Tamże, s. 113–114.

<sup>90</sup> Tamże, s. 99–101.

<sup>91</sup> AVStan 1598, s. 339.

<sup>92</sup> AVStan 1666, s. 64.

podczas godzin kanonicznych, spotkań porannych i wieczornych<sup>93</sup>. Wizytator podkreślił, że wszelkie wykroczenia, jakie musi obecnie korygować, powstały z pobłażliwości poprzednich księży, które nie karały należycie występków<sup>94</sup>. Widać w tym tendencję do penalizacji życia zakonnego, znaną już z dekretu reformacyjnego z 1632 r. Pewne zalecenia bpa Trzebickiego związane były z bieżącymi niedociągnięciami w obserwacji zakonnej mniszek: opuszczaniem przez mniszki kazania podczas mszy<sup>95</sup> i krytykowania przez nie zaleceń spowiednika<sup>96</sup>.

Bp Kazimierz Łubieński w dekrete z 1712 r. ubolewał nad rozluźnieniem klauzury i życia wspólnego na skutek zamieszek wojennych i ubóstwa opactwa<sup>97</sup>. Przypominał o potrzebie ograniczenia liczby sług<sup>98</sup>, o czym pisał już Trzebicki w 1666 r.<sup>99</sup> Nowością były uwagi bpa Łubieńskiego o konieczności konsekrowania nie poświęconych jeszcze ołtarzy oraz rewizji odpustów przyznanych kościołowi opackiemu, które, zdaniem Łubieńskiego, były zbyt częste<sup>100</sup>. Gdy w 1773 r. Franciszek Potkański, oficjał krakowski, przesłał opactwu *pouczenia duchowne* sporządzone w zastępstwie wizyty biskupa krakowskiego, być może poprzedzone własną wizytacją opactwa, powtórzył ustalenia dekretu z 1666 r.<sup>101</sup>

Z wielu względów jest interesujący dekret reformacyjny Jana Duwalla, oficjała tarnowskiego, z datą 1783 r. Ponieważ Duwall zmarł przed dościsaniem wizytacji do skutku (+1785 sic!), kancelaria oficjalu przesłała, nie wiemy dokładnie, kiedy, do opactwa tylko reformację. Niedościsły wizytator zalecał mniszkom czytanie i przestrzeganie postanowień reformacji z 1666 r. i z 1773 r.<sup>102</sup> Autor nie orientował się, że reformacja z 1773 r., o ile może nosić taką nazwę, była dosłownym powtórzeniem zaleceń bpa Trzebickiego z 1666 r. Własne uwagi Du-

<sup>93</sup> Tamże, s. 65, 72–73.

<sup>94</sup> Tamże, s. 74.

<sup>95</sup> Tamże, s. 68.

<sup>96</sup> Tamże, s. 73.

<sup>97</sup> AVStan 1712, s. 83–84.

<sup>98</sup> Tamże, s. 74.

<sup>99</sup> AVStan 1666, s. 73.

<sup>100</sup> Tamże, s. 85–86.

<sup>101</sup> AVStan 1773.

<sup>102</sup> Tamże, s. 94.

walla obok ogólnych wskazań o miłości wzajemnej mniszek<sup>103</sup>, nawiązywały do sytuacji politycznej klasztoru. By położone w zaborze austrijackim opactwo mogło istnieć w czasie reform józefińskich, musiano podjąć trud kształcenia panien świeckich. Jeżeli nie ma w konwencie odpowiednio przygotowanych do nauczania zakonnic, ksieni winna najać ochmistrzynię biegłą w języku niemieckim, francuskim i robotach ręcznych. U niej też winny się kształcić nowicjuski, by móc ją w przyszłości zastąpić<sup>104</sup>.

Dekrety reformacyjne kardynała Radziwiłła (1597–1599) różnią się wyraźnie od pouczeń późniejszych wizytatorów. Zadaniem wizytacji, jakie przeprowadzał Jerzy Radziwiłł w klasztorach i parafiach diecezji, było wprowadzenie w życie ustaleń soboru trydenckiego<sup>105</sup>. Temu celowi podporządkowano zarządzenia dekretów reformacyjnych dla opactwa w Staniątkach. Ich ustalenia wykazują duże podobieństwo do zaleceń przedstawionych przez Radziwiłła premonstratenskom w Busku i na Zwierzyńcu oraz klaryskom w Krakowie. Działo się tak, ponieważ dekry soboru narzucały konkretne rozwiązania reformy życia zakonnego. Kardynał Radziwiłł wprowadzając je w życie w niewielkim stopniu dbał o ich indywidualizację.

Późniejsi wizytatorzy Staniątek początkowo odwoływali się do ustaleń wizytacji z lat 1597–1599, ale już w połowie XVII w. poszły one w zapomnienie. Pomimo to, wskazania wizytatorów były wciąż bardzo podobne. W XVII i XVIII w. głównym zadaniem dekretów było rozwiązanie bieżących problemów opactwa związanych tak z życiem wewnątrz konwentu, jak i wymogami władzy świeckiej (por. reformacja z 1783 r.). Częste powtórzenia (por. niżej) i odwołania do ustaleń poprzednich wizyt mogły pogłębiać u zakonnic recepcję najważniejszych, wedle kleru diecezjalnego, zasad życia zakonnego. Tym bardziej, że wizytatorzy kładli nacisk na fakt, że wystarczające mniszek było przestrzeganie *Reguły* i dekretów reformacyjnych, własna inwencja zakonnicy najczęściej nie była przez nich wymagana<sup>106</sup>.

<sup>103</sup> AVStan 1783, s. 93.

<sup>104</sup> AVStan 1783, s. 95.

<sup>105</sup> F. Machay, dz. cyt.; A. Bazieli, dz. cyt., s. 222–244, 261–262.

<sup>106</sup> AVStan 1612, s. 80: *Na Capitulie wielkiej, którą poscie odprawuie się, nima nicz bydz podanego, coby roznilo się od Reguły albo Reformatiej, ani powinności dalsze*

Najważniejszym punktem wśród zaleceń wszystkich wizytatorów była troska o zachowywanie klauzury przez mniszki. Nawet jeżeli wizytator pisał, że był zadowolony z nadzoru, jaki miała ksieni nad opactwem, to i tak wskazywał na nieprawidłowości w zachowywaniu klauzury<sup>107</sup>. Ponadto często powtarzano słowa zachęty dla mniszek do gorliwego uczestniczenia w oficjum, do nie uchylania się od niego, do przystępowania do niego w skupieniu. Wielokrotnie wspomina się o konieczności troski o chore mniszki, wprowadzenia instytucji spowiedników nadzwyczajnych, przestrzegania życia wspólnego mniszek i dyscypliny klasztornej. W wymienionych wyżej kwestiach wizytatorzy byli zdania, że zawsze można coś poprawić. Zdają się one tworzyć fundament idealnego wizerunku klasztoru żeńskiego w oczach krakowskiego kleru diecezjalnego – klasztoru o bardzo ścisłej klauzurze, rygorystycznie pojmowanym obowiązku możliwie ujednocionej służby bożej (wedle narzuconych z zewnątrz norm) i dyscypliny wewnątrzklasztornej. Rzecz jasna, poszczególni wizytatorzy w różnym stopniu podkreślali wybrane elementy tego obrazu. Jak wspomniano wyżej, około połowy XVII w. były widoczne dążenia wizytatorów do wzmocnienia dyscypliny życia zakonnego za pomocą kar<sup>108</sup> i zmniejszenia częstotliwości przystępowania mniszek do komunii (AVStan 1632 i 1666)<sup>109</sup>. Z kolei biskup Łubieński w 1712 r. akcentował zna-

*zaciągane bydz niemaią na siostry ktoreby wiązaly sumnienia ich, y grzech smiertelny zaprzestępnstwą sobą przywodziły; AVStan 1619, s. 63: Doszyc zbawienne nauki Panny zakonne w Regule S. Benedicta maią, doszyc Swiete czytaią przestrogi Pasterzow, rządzców y protectorow swoich Ich M. X.X. Biskupow Crakowskich: dla czego inshyż my na ten czas niezostawuie, prosimy tylko y napominamy przez imię oblubienca wszytkich Panien Jezusowe, aby iesli chcą chodzic za nim wszedzie w chwale wieczney tu sobie do niego przez obseruantią y wykonywanie napisanych powinności swoich droge gotowały.*

<sup>107</sup> AVStan 1712, s. 83.

<sup>108</sup> O powszechnym nacisku wizytatorów na tworzenie w klasztorach karcerów pisze M. Borkowska, *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII–XVIII wieku*, Warszawa 1996 s. 262. Wskazuje jednak, że przepisy dotyczące karania zakonnic zawierały raczej konstytucje zakonne, zaś ich represyjny charakter kar wymierzanych przez przełożone stał w XVII–XVIII w., *tamże*, s. 260, 262.

<sup>109</sup> M. Borkowska, dz. cyt., s. 257–258, uważa, że praktyka ograniczania dostępu do komunii była powszechna na terenie Polski dopiero w XVIII w., wskazuje na zarządzenie biskupa Łubieńskiego, który wprowadził ją w klasztorze premonstraten-

czenie miłości wzajemnej w relacjach między siostrami silniej niż ktokolwiek spośród jego poprzedników, mimochodem jedynie wspominając o karach, jakie winna wymierzać ksieni.

### 6. Jeden wizytator, kilka opactw. Śląsk

Dysponuję czterema synchronicznymi seriami protokołów powizytacyjnych opactw benedyktynek na Śląsku z lat 1666, 1718–1719, 1725 i 1736 r. oraz wybranymi reformacjami pozostawionymi przez wizytatorów. Protokoły przynoszą szereg cennych informacji dotyczących wystroju kościołów opackich i zabudowań klasztornych<sup>110</sup>, stosunku księń do kapłanów klasztornych<sup>111</sup>, stanu majątku i stanu archiwum klasztorów<sup>112</sup>, wiadomości posiadanych przez konwent i kapłana klasztoru o historii opactw<sup>113</sup>, porządku dnia w poszczególnych opactwach<sup>114</sup> i ćwiczeń duchowych, postów, praktyk ascetycznych przestrzeganych w opactwach<sup>115</sup>, formuł profesji<sup>116</sup>, sposobu przyjmowania do nowicjatu i odbywania go<sup>117</sup>, obowiązków urzędniczek<sup>118</sup>,

sek na Zwierzyńcu w 1712 r. Ich występowanie w drugiej połowie XVII w. uznaje za anachronizm.

<sup>110</sup> AVLeg 1666, s. 327; AVLubom 1666, s. 348; AVStrzeg 1666, s. 368, AVLeg 1718, s. 23, AVLubom 1718, s. 379–382; AVLubom 1725, s. 71–72; AVLeg 1736, s. 23–26; AVStrzeg 1736, s. 27, 30–31, 34–35, AVLubom 1736, s. 43', 45, 49–50.

<sup>111</sup> AVLeg 1666, s. 329; AVLubom 1666, s. 349, AVStrzeg 1666, s. 370; AVLubom 1718, s. 364, 372–375; AVStrzeg 1719, k. 96–97; AVLeg 1736, s. 18, 22; AVStrzeg 1736, s. 26–27; AVLubom 1736, s. 17.

<sup>112</sup> AVLeg 1666, s. 329; AVStrzeg 1666, s. 368; AVLeg 1718, s. 17, AVLubom 1718, s. 365–367; AVLeg 1736, s. 18, 23; AVStrzeg 1736, s. 28, 31; AVLubom 1736, s. 36–42 (opis reformy zarządu majątkiem klasztoru), 47.

<sup>113</sup> AVLeg 1666, s. 327; AVLubom 1666, s. 348; AVStrzeg 1666, s. 368; AVLeg 1718, s. 17, AVLubom 1718, s. 365; AVStrzeg 1719, k. 97–98; AVLeg 1736, s. 19; AVStrzeg 1736, s. 29; AVLubom 1736, s. 41.

<sup>114</sup> AVLeg 1718, s. 19; AVLubom 1718, s. 368–369; AVStrzeg 1719, k. 99–101; AVLeg 1736, s. 19–20; AVStrzeg 1736, s. 29–30; AVLubom 1736, s. 44–45'.

<sup>115</sup> AVLeg 1718, s. 20, między innymi o komunii co 8 dni; AVLeg 1736, s. 20, AVStrzeg 1736, s. 29, 30, 31, AVLubom, 1736, s. 44, 48.

<sup>116</sup> AVLeg 1718, s. 20; AVLubom 1718, s. 367; AVStrzeg 1719, k. 97; AVLeg 1736, s. 18–19; AVStrzeg 1736, s. 28–29; AVLubom 1736, s. 36.

<sup>117</sup> AVLeg 1718, s. 19–20; AVLubom 1718, s. 367; AVStrzeg 1719, k. 101–102; AVLeg 1736, s. 22; AVStrzeg 1736, s. 30; AVLubom 1736, s. 43'.

informacji o pochodzeniu, dacie urodzin i złożenia profesji mniszek (bardzo istotne wobec zaginięcia ksiąg profesji)<sup>119</sup>.

Odrębną kategorię stanowią wiadomości o codziennych kłopotach konwentów i panujących w nich specyficznych zwyczajach. Wyjątkowy charakter mają informacje o mniszkach, bądź rezydentkach świeckich uciążliwych poprzez swe zachowanie dla pozostałych sióstr<sup>120</sup>, o ksieni strzegomskiej tak nieśmiałej, że nie karała mniszek za ich przewinienia<sup>121</sup>, o służącej luterance w tymże klasztorze w 1736 r.<sup>122</sup> Specyficznym zwyczajem opactwa lubomierskiego, przekazany przez protokół z 1718 r., było zapraszanie raz do roku wybranych kobiet z miasteczka klasztorowego na wspólny posiłek z mniszkami<sup>123</sup>. W 1725 r. benedyktyńska Cecylia Kosówna prosiła, by kobiety świeckie zapraszane przez ksienię na jej urodziny jadały nie w klauzurze, lecz w rozmównicy<sup>124</sup>. Podczas wizytacji w 1718 i 1736 r. mniszki lubomierskie były zadowolone z ostrzejszej niż w innych klasztorach klauzury<sup>125</sup>. W 1666 r. wizytator napomniął ksienię lubomierską, by w dni uroczyste, kiedy mniszki przystępowały do komunii, pozwalała podać im mięso<sup>126</sup>.

Dekrety reformacyjne opactw w Legnicy i Strzegomiu z 1666 r. zawierają w większości podobne do siebie, czasem identycznie sformułowane zalecenia. Wizytator nakazywał wprowadzenie w życie postanowień wcześniejszych wizytacji (nie są nam znane), posłuszeństwo wobec ksieni, która winna w ważniejszych sprawach radzić się czterech starszych sióstr lub przeorysy<sup>127</sup>, gorliwe odprawianie me-

<sup>118</sup> AVLeg 1718, s. 19–20, AVLubom 1718, s. 369–372; AVStrzeg 1719, k. 101; AVLeg 1736, s. 20, 22; AVStrzeg 1736, s. 29, 30, 31; AVLubom, 1736, s. 41–42, 45.

<sup>119</sup> AVLeg 1666, s. 327–328; AVLubom 1666, s. 348–349; AVStrzeg 1666, s. 368–369; AVLeg 1718, s. 22–23; AVLubom 1718, s. 376, 378–379; AVStrzeg 1719, k. 103–113; AVLeg 1725, s. 4–8; AVLubom 1725, s. 72–78; AVStrzeg 1725, s. 10–14; AVLeg 1736, s. 18, 24; AVStrzeg 1736, s. 28, 31–32; AVLubom 1736, s. 17, 47–48.

<sup>120</sup> AVLubom 1666, s. 349, AVStrzeg 1666, s. 369; AVLeg 1718, s. 18, 21, AVStrzeg 1719, k. 99.

<sup>121</sup> AVStrzeg 1736, s. 31.

<sup>122</sup> AVStrzeg 1736, s. 28, 31.

<sup>123</sup> AVLubom 1718, s. 370–371.

<sup>124</sup> AVLubom 1725, s. 74.

<sup>125</sup> AVLubom 1718, s. 377; AVLubom 1736, s. 17.

<sup>126</sup> AVLubom 1666, s. 349.

<sup>127</sup> AVLeg 1666, s. 328; AVStrzeg 1666, s. 369–370.

dytacji konwentualnej, czytanie pobożnych ksiązek, spowiedź i komunikowanie przez mniszki co 8 dni, spowiedź u spowiedników nadzwyczajnych 3–4 razy w roku, troskę o chore siostry. Najważniejszą część dekretów zajmowały wskazania dotyczące przestrzegania klauzury w opactwach, rozbudowane w reformacji opactwa legnickiego<sup>128</sup>. W Lubomierzu wizytator nie znalazł niemal nic, co należałoby poprawić. Zalecił jedynie, by mniszki oddawały się medytacji, zaś ksieni nadzorowała kontynuowanie ścisłej obserwancji klauzury<sup>129</sup>.

Przepisy dekretów reformacyjnych z 1718–1719 r. są zróżnicowane w odniesieniu do poszczególnych klasztorów. W opactwie legnickim dotyczyły: ustanowienia 4 mniszek – dyskrekcji tworzących radę ksieni, konieczności sprawozdań do użytku ksieni z wydatków poczynionych przez zarządczynię żywności i ubrań, podporządkowania kapelanowi zarządcy majątku klasztornego, sporządzenia księgi profesji. Kolejne przepisy dotyczyły przestrzegania klauzury<sup>130</sup>. W Lubomierzu wizytator zalecił, aby: mniszki z równym zapałem kontynuowały obserwancję zgodnie z porządkiem dnia; zachowywano ciszę w celach; siostry radziły się w swych potrzebach seniorek; za zboże w klasztorze odpowiedzialne były nadal dwie mniszki; ważniejsze kwestie, z wyjątkiem ekonomicznych, przedstawiano kapelanowi. Ponad połowa uwag dotyczyła zachowywania klauzury<sup>131</sup>. W Strzegomiu, gdzie wizytację przeprowadzono w 1719 r., wizytator polecił, by pieniądze na drobne wydatki, w wysokości 6 groszy, wydawano wszystkim mniszkom chórowym i przechowywano we wspólnym skarbcu. Nakazał, aby ustanowiono dwie mniszki odpowiedzialne za spiżarnię, zbudowano specjalne archiwum dla przechowywania dokumentów i prowadzono księgę profesji. Polecił, by mniszki zachowywały ciszę w celach, by należycie dbano o chore siostry, oraz dobrze formowano nowicjuszki. Połowa przepisów dotyczyła poprawienia obserwancji klauzury<sup>132</sup>.

<sup>128</sup> AVLeg 1666, s. 328, AVStrzeg 1666, s. 369.

<sup>129</sup> AVLubom 1666, s. 349.

<sup>130</sup> AVLeg 1736 [sic!], s. 21.

<sup>131</sup> AVLubom 1736, pkt. 11, s. 42–43.

<sup>132</sup> AVStrzeg 1719, k. 115–121, AVStrzeg 1736, s. 33, punkt 41; AP Wr Rep. 123, nr 1247.

W 1725 r. dekret reformacyjny hrabiego Hatzfelda dla opactwa w Legnicy dotyczył głównie kwestii odwiedzin świeckich w opactwie: przywileju ksieni przyjmowania i podejmowania posiłkiem w klauzurze swych krewnych pierwszego i drugiego stopnia, odmowy rozszerzenia takiego przywileju na przyjaciółki bądź krewnie dalszego stopnia, z zastrzeżeniem, że odmiennym prawem cieszą się szlachcianki<sup>133</sup>. Szerzej problemami klasztoru zajął się wizytator w Strzegomiu, gdzie wydał szereg przepisów dotyczących klauzury, zalecił, aby ksieni zarządzała majątkiem klasztornym zasięgając rady kapelana, by wysyłała listy dopiero po przeczytaniu ich przez kapelana, by przeprowadzono comiesięczne rekolekcje i ekshortacje (nauki dotyczące bieżących problemów przestrzegania przepisów życia klasztornego) zgodnie z *Regułą* (?)<sup>134</sup>. W Lubomierzu hrabia, oprócz wydania przepisów dotyczących klauzury, zezwolił – na prośbę ksieni – aby mniszki jadały posiłki bez kukulli (specjalnego obfitego płaszcza stanowiącego część habitu mniszego) i by raz na tydzień ksieni przeznaczała pewien czas na rekreację dla mniszek. Nakazał, żeby mniszki uczestniczyły w corocznych i comiesięcznych rekolekcjach i ekshortacjach, aby każdego tygodnia odbywały się dwa posiedzenia ksieni i kapelanki z kapelanem oraz urzędnikami, z których sporządzano by protokoły w kancelarii. Mniszki miały oddawać należny szacunek kapelanowi, który winien czytać ważniejsze listy ksieni, bez rozróżnienia na urzędowe i prywatne<sup>135</sup>.

Wizytacja przeprowadzona we wrześniu 1669 r. w opactwie lubomierskim różniła się od przedstawionych wyżej. Była zaskoczeniem dla ksieni i konwentu. Biskup uznał ją za konieczną, ponieważ ksieni usunęła z parafii w Roztoczniku, nad którym miała prawo patronatu, niemiłego sobie proboszcza. Ciężkim oskarżeniem były informacje o łamaniu klauzury<sup>136</sup>. To doniesienie złożył zapewne kapelan opactwa, spokrewniony z usuniętym kapłanem z Roztocznika. W dekreście reformacyjnym wizytator nakazał naprawić braki w przestrzeganiu klauzury, które odkrył podczas rozmów z mniszkami. K.F. Neander,

<sup>133</sup> AVLeg 1725, s. 31–33.

<sup>134</sup> AVStrzeg 1725, s. 21–22; AP Wr Rep. 123, nr 1278.

<sup>135</sup> AVLubom 1725, s. 73, 85–88.

<sup>136</sup> AVLubom 1669, s. 737.

jako wizytator, zaproponował biskupowi, by dekret refomacyjny w kwestii klauzury ogłosić także klasztorom benedyktynek w Legnicy i magdalenek w Nowogrodzcu, aby mniszki lubomierskie, ich sąsiadki, nie były pohańbione<sup>137</sup>.

Protokoły powizytacyjne opactw benedyktynek śląskich oferują szeroki zakres informacji dotyczących zarówno cykli życia klasztornego (porządek dnia, spowiedź, komunie, rekolekcje), jak i ważnych momentów w życiu mniszki (forma profesji i nowicjatu) i jej danych osobowych (pochodzenie społeczne i geograficzne, data urodzin i złożenia profesji). Ich sporządzanie według podobnych kwestionariuszy ułatwia porównywanie różnic między opactwami, i dostrzeżenie zmian zachodzących w określonym czasie. Przykładowo, mniszki w Lubomierzu w 1736 r. dostawały podczas głównego posiłku pół kwarty wina, zaś jedzenie, jak zaznacza wizytator, było lepsze niż w Legnicy i Strzegomiu<sup>138</sup>. Z kolei jadłospis mniszek legnickich wzbogacił się między 1718 a 1736 r. o dodatkowe porcje mięsa<sup>139</sup>.

We wszystkich protokołach podobnie omówiono organizacyjne ramy egzystencji w klasztorach – lakonicznie potraktowano urzędy, bardzo obszernie zajęto się wszystkim, co dotyczyło zarządu dobrami (kancelaria, obowiązki ksieni, kapelana, dyskrekcji i seniorek w zarządzie). Wiele miejsca zajmuje opis „miejsz regularnych”, czyli kościoła i, zwłaszcza, klauzury. Rzadziej pojawiają się informacje o szczególnych zwyczajach, bądź codziennych realiach życia opactw. Wyjątkiem jest pytanie o jadłospis mniszek, pojawiające się w protokołach z 1718–1719 i 1736 r., czy pochodząca z 1718 r. informacja o funkcjonującym w Lubomierzu zwyczajowi przebijania się mniszek podczas „Bachanaliów” i wybierania siostry pełniącej 6 XII obowiązki św. Mikołaja<sup>140</sup> (czego wizytator zabronił). Wiedzę o życiu w opactwach wzbogacają skargi kapelanów i odpowiedzi księń. Dzięki nim wiadomo, że pewien zarządca majątku benedyktynek strzegomskich, krewny ksieni, oprócz wielu innych przewinień wybudował

<sup>137</sup> Tamże, s. 738–740.

<sup>138</sup> AVLubom 1736, s. 43.

<sup>139</sup> AVLeg 1718, s. 19, AVLubom 1736, s. 23.

<sup>140</sup> AVLubom 1718, s. 372.

swój gołębnik na terenie opactwa. Jego żona ubierała się w sposób nie odpowiadający jej pozycji społecznej, a także brała udział w rekreacji mniszek w ogrodzie klasztornym i dobrach opactwa<sup>141</sup>.

Dekrety reformacyjne dla opactw benedyktynek sporządzone w trakcie wykonywania obowiązków przez jednego wizytatora są bardzo podobne. Przy tym celem wszystkich dekretów było przede wszystkim niedopuszczenie do rozluźnienia klauzury. Przepisy w tej kwestii stanowią często połowę, czasem większość podanych zaleceń<sup>142</sup>. W XVIII w. obok tego *toposu* w narracji dekretów uwidocznia się chęć lepszego zorganizowania przez wizytatorów kontroli nad konwentem. Dzieliła się ona na wewnętrzną, ze strony kapelana i wzajemną obserwację wśród mniszek, i zewnętrzną, wzmocnioną poprzez częstsze wizytowanie i nacisk na rozbudowę dokumentacji ułatwiających nadzór (sporządzanie ksiąg przychodów, rozchodów, profesji, kopiarzy dokumentów). Pewien wpływ na kształt dekretów reformacyjnych miało pragnienie wprowadzenia nowych form życia religijnego, bądź utrzymania gorliwej obserwacji już istniejących. Dotyczy to zalecania zwyczajów rekolekcji i medytacji, a także częstego komunikowania (co osiem dni). Praktyki te, z wyjątkiem rekolekcji, są poświadczane w późniejszych protokołach<sup>143</sup>. Można więc sądzić, że dekry reformacyjne były skutecznymi narzędziami zaprowadzania zmian w opactwach.

Warto jednak zauważyć, że wprowadzane zalecenia reformatorów mogły odpowiadać nie tyle potrzebom życia w klasztorze, co zapartywaniom biskupa układającego instrukcję dla wizytatorów. Instrukcja z 1718 r. zalecała ustanowienie w klasztorach zwyczajowi, by nad zapasami mąki i zboża czuwały dwie zakonnice z dwoma różnymi kluczami<sup>144</sup>. We wrześniu 1718 r. wizytator zalecił kontynuowanie tego zwyczajowi w opactwie lubomierskim<sup>145</sup>, zaś w 1719 r. ustanowił

<sup>141</sup> AVLubom 1718, s. 372.

<sup>142</sup> Wyjątkiem jest dekret specjalnej wizytacji w Lubomierzu w 1669 r. niemal w całości poświęcony tej kwestii, AVLubom 1669, s. 739.

<sup>143</sup> Przykładowo: AVLeg 1718, s. 20, AVLubom 1718, s. 368, AVStrzeg 1736, s. 29.

<sup>144</sup> AA Wr II b 26, punkt 42, k. 47.

<sup>145</sup> AVLubom 1718, s. 371.

go w Strzegomiu<sup>146</sup>. Pomysł wdrożenia go w klasztorach biskup mógł zaczerpnąć z praktyki zarządzania gospodarką w Lubomierzu. Jednak jego narzucanie innym konwentom wynikało nie z istniejących tam niedociągnięć w zarządzaniu majątkiem, lecz z widocznych starań ordynariusza i jego wizytatora do poddania gospodarki i życia opactw wzajemnej kontroli mniszek, wspartej dodatkowo nadzorem kapelana klasztoru.

Treści zawarte w analizowanych śląskich protokołach powizytacyjnych i reformacjach wskazują, że ich autorzy posiadali podobny ideał życia zakonnego kobiet. Klasztor winien być dobrze zamknięty, kontrolowany przez kapelana i wizytatorów, dobrze zarządzany pod względem gospodarczym. Mniszki powinny radzić się wzajemnie, ale i nadzorować, zwłaszcza ksieni była odpowiedzialna za karanie przewinień. W konwencie miała panować wzajemna zgoda i równość. Mniej uwagi poświęcano modlitwie chórowej, niejako z definicji obowiązującej mniszki, natomiast wprowadzano nowe formy rozwoju duchowości siostr. Ale zestaw pytań, jakie zadawał mniszkom lubomierskim podczas rozmów Eliasch Sommerfeld (1718 r.), zdradza odmienną od przedstawionej wyżej hierarchię zainteresowań wizytatorów. Pierwsze pytania Sommerfelda dotyczyły praktyk religijnych mniszek, następne życia w konwencie, a dopiero na końcu pojawiały się te związane z przestrzeganiem klauzury<sup>147</sup>. Wydaje się jednak, że egzamin (*scrutinum*) mniszek przeprowadzany według tego typu wzoru był jedną z bardziej sformalizowanych części wizytacji. Najczęściej zgodność wypowiedzi mniszek była tak wielka, że wizytator spisywał odpowiedzi pierwszej z nich<sup>148</sup>, bądź streszczał sens wypowiedzi wszystkich mniszek w jednym akapicie<sup>149</sup>. Być może mniszki uzgadniały wcześniej swoje odpowiedzi, które nie musiały dokładnie oddawać realiów życia w klasztorze, podobnie jak pytania nie musiały oddawać hierarchii zainteresowań wizytatora.

<sup>146</sup> AVStrzeg 1736, s. 33.

<sup>147</sup> AVLubom 1718, s. 376.

<sup>148</sup> AVLubom 1718, s. 376–377.

<sup>149</sup> AVLeg 1718, s. 21.

Warto zaznaczyć to rozdzielenie w podejściu wizytatorów do opactw żeńskich. W sensie idealnym, odzwierciedlanym przez pytania *scrutinum* i treść instrukcji z 1718 r., klasztory miały być miejscami modlitwy i wspólnego życia, klauzura ułatwiała jedynie realizację tych zadań. Jednak wedle rzeczywistych oczekiwań wizytatorów opactwa benedyktynek były przede wszystkim słabo zabezpieczone przed pokusami życia świeckiego. Dlatego trzeba było czuwać głównie nad ścisłym przestrzeganiem klauzury i kontrolą życia wewnątrz konwentów. Kwestie duchowe miały drugorzędne znaczenie.

## 7. Podsumowanie

1. Tak pod względem konstrukcji jak i treści narracja analizowanych źródeł była kształtowana przede wszystkim przez czynniki nie związane z realiami życia w klasztorach. Przekonania pochodzących spośród kleru diecezjalnego wizytatorów bądź ich przełożonych, narzucone schematy postępowania powracające jako *toposy*, tematy przewodnie opisów i pouczeń konstruowały ramy dostępnych dziś wypowiedzi. Tworzą zbiór informacji stereotypowych źródeł, który może być podstawą badań nad stosunkiem ich twórców do żeńskiego ruchu zakonnego.

Źródła powizytacyjne zawierają jednak również szereg faktów dotyczących sytuacji danego klasztoru. Składają się one na treści indywidualne przekazów. Nie tworzą wystarczającej, to znaczy spójnej i wiarygodnej podstawy do poznania realiów egzystencji zakonnicek. Ich liczba, układ, sposób przedstawienia i ocena były bowiem zdeterminowane przez schemat tworzony przez treści stereotypowe. Stąd konieczna jest wnikliwa weryfikacja tych wiadomości poprzez informacje z innego typu źródeł lub traktowanie ich tylko jako danych o pewnym stopniu prawdopodobieństwa, zależnym od typu przeprowadzanej wizytacji i źródła powizytacyjnego.

2. Wizytacje przeprowadzano w interesujących klasztorach w różnych celach. Modyfikowało to zakres informacji zawartych w źródłach spisanych w ich trakcie lub po ich zakończeniu.

a) Wizytacje, które miały wprowadzić głębokie zmiany w życiu konwentu (AVStan 1597–1599). Pozostałe po nich protokoły i dekrety mimo szczegółowego opisu majątku klasztorowego, w niewielkim

stopniu służą poznaniu życia mniszek. Wprowadzaniu zmian towarzyszyły szczegółowe i, co istotne, nowe przepisy, które niewiele mówią o dotychczasowym funkcjonowaniu opactwa.

b) Regularne wizytacje badające obserwację w klasztorach. Choć związane z nimi źródła wskazują często konkretne problemy istniejące w opactwach, to przyporządkowanie faktów do zbioru „probleatów” zależało od wizytatora. Gdyby wymieniane najczęściej kwestie (duża liczba mszy za zmarłych, pobłażliwość księń, krytyka zaleceń spowiedników, klauzura) były problemami żywo odczuwanymi przez mniszki, to rozwiązałyby je same, lub prosiły o to wizytatora<sup>150</sup>. Jednak w większości przypadków wizytatorzy za odstępstwo od należącego kształtu życia opactwa uważali coś, co zakonnice traktowały jako stan normalny, nie zakłócający rzetelnej obserwacji.

Dlatego wynikające z tej często sprzecznej oceny rzeczywistości zalecenia reformacji w niewielkim stopniu pozwalają bliżej poznać problemy codziennego życia zakonnice w klasztorze. Wymieniane w dekretach przykłady przekraczania norm życia klasztorowego często służyły uzasadnieniu podania mniszkom zaleceń podobnych do narzucanych wizytowanym współcześnie sąsiednim klasztorom. Powtarzające się we współczesnych dekretach wskazówki wynikały z przekonań wizytatora lub obowiązujących go zaleceń przełożonego, nie zaś rzeczywistego istnienia problemu. Dlatego reformacje przede wszystkim obrazują rozbieżności między realiami egzystencji w klasztorze a ideałem, którego istnienie postulowały osoby przybywające do niego z zewnątrz. Stąd wiele, jeśli nie większość, informacji o działalności konwentu zawarta w źródłach związanych z wizytacjami miała charakter perswazyjny wobec przyszłego czytelnika. I wydaje się, że może być podstawą przede wszystkim dla badań sposobu widzenia etosu mniszego przez wizytatorów – duchownych diecezjalnych.

c) Wizytacje w momencie nagłych i ciężkich wykroczeń na terenie klasztoru. Wizytator podejmował się ich rozwiązania, przy okazji

<sup>150</sup> Jak w przypadku prośby benedyktynek legnickich w 1718 r. i 1725 r. do wizytatora o pomnienie siostry Benedykty, by nie sprzeciwiała się zaleceniom księni i przeorowsy wzbudzając niepokój w konwencie, AVLeg 1718, s. 21; AVLeg 1725, s. 4.

referując sprawę, a tym samym wprowadzając czytelnika w realia konkretnej sfery życia w konwencie.

3. Część informacji składających się na treści indywidualne źródeł powizytacyjnych miała charakter normatywny, jak zastane przez wizytatorów rozkład dnia w opactwach czy jadłospis. Mogą więc być przydatne do badań nad ideałem życia w klasztorze, lecz nie codzienności z jej zmiennym, zależnym od okoliczności biegiem zdarzeń. Są przy tym szczególnie interesujące, gdyż informują o wizji życia zakonnego, jaki posiadały mniszki, nie zaś wizytatorzy. Bieżących potrzeb danego opactwa dotyczyły te zalecenia wizytatorów, których brakowało w źródłach dotyczących innych, wizytowanych współcześnie, klasztorów.

Wydaje się, że ostrożnie należy traktować zanotowane podczas tzw. *scrutinum* wypowiedzi mniszek. Były one bardzo do siebie podobne i mogły być uzgadniane przez konwent wcześniej<sup>151</sup>. Siłą rzeczy oddawały bardziej wspólną opinię mniszek o życiu w klasztorze, czy raczej o tym, co wizytator powinien usłyszeć, niż realia tego życia. Inaczej było w przypadku nagłej, niespodziewanej wizyty, jak ta, którą przeprowadzono w Lubomierzu w 1669 r. Mniszki były wówczas zmuszone wypowiadać się na podstawie własnych, jednostkowych obserwacji. Procedura ta przyczyniła się do zburzenia idealnego obrazu wizytowanego opactwa – wzoru dla innych klasztorów żeńskich Śląska.

4. Wyróżnienie treści stereotypowych i indywidualnych źródeł jest możliwe dzięki stosowaniu metody porównawczej: zestawienie materiałów powizytacyjnych dla danego klasztoru w porządku chronologicznym (przykład dekretów reformacyjnych opactwa w Staniątkach) oraz synchronicznym przekazów dotyczących współczesnych wizytacji sąsiednich klasztorów przez tego samego wizytatora (opactwa benedyktynek na Śląsku). Wyraźne stają się wówczas zamierzenia reformatorów powtarzane niezależnie od upływającego czasu i zmian

<sup>151</sup> Jedynym wyjątkiem jest obszerny zapis zeznań wszystkich mniszek strzegomskich spisanych podczas wizytacji w 1719 r., AVStrzeg 1719, k. 103–113. Jednak i w tym wypadku mniszki wykazują bardzo dużą zgodność opinii w wielu kwestiach. Przede wszystkim – w skargach na Gertrudę Springerównę, która swym zachowaniem wprowadza nieporządek w klasztorze.

w klasztorach. Na ich tle uwypukleniu ulegają treści wyjątkowe, które mogą odzwierciedlać realia egzystencji w danym opactwie.

5. W badanym materiale widoczne jest zróżnicowane podejście wizytatorów opactwa staniąteckiego i wizytatorów śląskich do celów i kształtu dekretów reformacyjnych. Ci pierwsi częściej udzielali w reformacjach porad bądź zaleceń odnośnie do rozwiązania codziennych, praktycznych problemów. Dekrety wizytacji śląskich przynoszą głównie wskazania dotyczące kwestii ogólniejszych, są też bardzo zunifikowane w obrębie jednej wizytacji.

Co więcej, nawet ogólne treści zaleceń współczesnych wizytatorów śląskich i małopolskich nie zawsze pokrywały się ze sobą. Wizytatorzy w obu diecezjach byli zgodni w dążeniu do zaostrzenia klauzury. Jednak na Śląsku podczas wszystkich wizytacji zalecano i chwalono zwyczaj częstego komunikowania mniszek (co 7–8 dni)<sup>152</sup>. Tymczasem wizytatorzy małopolscy zabronili tak częstego przyjmowania komunii przez mniszki już w pierwszej połowie XVII w. Przeciwnie niż w Małopolsce, na Śląsku ani protokoły powizytacyjne, ani reformacje nigdy nie doradzały ksieniom, jak miałyby karać swe podopieczne – nawet jeśli wizytator uważał, że ksieni jest zbyt łagodna. Wreszcie, wizytatorzy śląscy wykazywali daleko większe zainteresowanie gospodarką opactw niż ich koledzy z Małopolski.

Te obserwacje wydają się wskazywać na niebezpieczeństwo, jakie mogłoby kryć w sobie uogólnianie ustaleń związanych z materiałami powizytacyjnymi jednego klasztoru, bądź różnych klasztorów jednej diecezji, na dzieje innych konwentów.

6. Źródła powizytacyjne wskazują na niewielkie zainteresowanie wizytatorów miejscowymi zwyczajami i uwarunkowaniami życia klasztornego. Wizytatorzy przyjeżdżali do klasztorów z własną, idealną wizją życia mniszek. Nie badali miejscowej specyfiki danego opactwa, jego wieloletnich tradycji, lokalnych uwarunkowań kontaktów z otoczeniem. Posługując się wzorami swych poprzedników i uzupełniając je własnymi przekonaniem starali się narzucić benedyktynom swoją wolę.

<sup>152</sup> Nakazywał taką praktykę w 1719 r. wizytator opactwa w Strzegomiu, gdzie komunie przyjmowano co 2 tygodnie, AVStrzeg 1719, k. 112, pkt. 5.

Możliwe jednak, że takie wnioski nasuwa sam charakter źródeł, już w założeniu realizujących cele kontrolne i represyjne. Niemniej niepokojący jest brak zrozumienia wizytatorów dla sytuacji opactw i ich specyficznych zwyczajów, warunków życia grupowego. Skłania to do znacznej ostrożności w przyjmowaniu nie tylko ocen formułowanych przez wizytatorów, ale także tworzonego przez nich obrazu życia w klasztorach, złożonego z faktów dobieranych pod kątem celów wizytacji.

7. Brak poszlak, by poglądy na życie zakonne przynieszone przez wizytatorów z zewnątrz ulegały zmianie na skutek konfrontacji z rzeczywistością zastaną w klasztorze. System norm ukształtowany na podstawie prawa kanonicznego lub powszechnie krążących opinii był uznawany przez wizytatorów za uniwersalny i wyczerpujący. Ta pierwsza cecha powodowała, że wskazówki wizytatora dla różnych klasztorów były tak do siebie podobne. Ślady drugiego przekonania widać w podkreśleniu równorzędności znaczenia *Reguły* i dekretów reformacyjnych jako źródeł prawa dla mniszek.



PRZEMYSŁAW WISZEWSKI

## Priests in the Nuns' World: Episcopal Visitations in the Abbeys of Benedictine Nuns in Małopolska and Silesia (between the Late 16th and 18th Century)

### Summary

Visitation reports are an attractive source for a student of the monastic world. Especially so in Poland, where even the Early Modern Age produced only a small number of first-hand reports of monastic life. Historians of female monasticism have even less to work on, hence the temptation to misinterpret the information found in the few available sources. Yet their use should be preceded by a reflection on how the contents of a visitation report was conditioned by circumstances and conventions of its writing. A bishop's visit was after all a special occasion. Rather than to collect information that would show what life was like in convent the aim of a visitation was to make sure that the religious observance practised by the community matched the norms set by the inspector or some higher authority (the principal of the order, the abbot, or the local bishop). Taking note of the purpose of the visitation is an indispensable precondition of any assessment of the data contained in the pages of its report.

This article is based on reports written between the end of the 16th and the 18th century following visitations at the convents of Benedictine Nuns in Małopolska (Staniątki) and Silesia (Legnica, Lubomierz, Strzegom). The convents were under the jurisdiction of local bishops and belonged to no congregation. Nor did they participate in any centralized movement of monastic reform. Nevertheless, some important changes were introduced at the instigation of the bishops-in-charge first at Staniątki (16th century) and then in the Silesian convents (17th-18th century). The implementation of the proposed reforms was to be ensured and monitored by a series of visitations. Interpreting the reports, i.e. the products of this type of procedure, is bound up with the question to what extent they reflect the actual life at a given convent, and to what extent the projections of the diocesan clergy.

Both the narrative structure and content of the reports were shaped primarily by factors which were extraneous to the life of the convents. The recurrent 'topoi' of descriptions and recommendations in the protocols of the visitations as well as decrees concerning further improvements reflect first and foremost the routine procedures and the way of thinking of the inspectors or their diocesan clergy superiors. In short, the reports form a corpus of stereotype data which documents primarily the attitudes of its compilers towards female monasticism.

At the same time the visitation reports do contain chunks of factual information, which bring in some individual variation to an otherwise uniform records. That speci-

ficity, however, is not sufficient to get a consistent or reliable view of the actual life of the nuns. When such realities are mentioned, the topics, their presentation and evaluation are entirely determined by stereotype schemes. Therefore, any conclusions derived from those data must be carefully verified against information from other types of sources or be treated as conjectures, whose plausibility depends on the type of visitation and some characteristics of the subsequent report.

A great part of the information making up the individual profile of the reports is normative, e.g. the community's timetable and diet, as reported by the nuns to the inspectors. Such information tells us little about the facts and everyday realities, yet it can be useful for research into the idea of monastic life. Indeed, it can be of considerable value as a record of an idea of monastic life developed by the nuns rather than the supervising authority.

The sources make it clear that the inspectors showed hardly any interest in local customs in the convents they visited. What mattered to them most was their own vision of an ideal nun. They made no inquiries about the local conditions, age-old traditions, or the established ways of communicating and co-operating with secular neighbours. Drawing on precedent set by previous visitations and their own convictions, the inspectors as a rule tried to impose their will on the nuns.

Yet it cannot be ruled out that such a conclusion merely reflects the supervisory and repressive function of the written source. That objection does not, however, invalidate some invidious points, e.g. the inspectors' total indifference to the individual conditions, customs and conventions determining the situation of the convents they visited. Given their object and their way of thinking, we have to be very cautious while reading their judgements and their rather selective impressions of what they found, or expected to find, in female monastic communities.

There is nothing to suggest that the experience of being an observer of the life of a community of nuns altered the inspectors' own views in the slightest. The system of norms based on canon law and general consensus was fully endorsed by the inspectors. They believed it to be both universal and exhaustive. Consequently, they did not think it necessary to vary their recommendations to individual convents. The latter made them insist that the *Regula* and recent reformist decrees are of equal rank as sources of law for the life of the community.

*Translated by A. Branny*